



KAPITAN KLOSS

Nr 17

zgodnie z oryginałem z 1973 roku

AKCJA „LIŚĆ DĘBU”



Autor scenariusza
Andrzej Zbych

Ilustrator
Mieczysław Wiśniewski

Skład wersji elektronicznej
Wojciech Jankowski / Laser, Warszawa

© for text and illustrations by MUZA SA, Warszawa 2002, 2021

ISBN 978-83-287-1805-0

Wydanie II
Warszawa 2021

Sport i Turystyka – MUZA SA
ul. Sienna 73
00-833 Warszawa
tel. +4822 6211775
e-mail: info@muza.com.pl

Księgarnia internetowa: www.muza.com.pl

KAPITAN KLOSS

WIOSNĄ ROKU 1945 WOJSKA RADZIECKIE I POLSKIE DOTARŁY DO SILNYCH UMOCNIEŃ NIEMIECKICH ZWANÝCH WAŁEM POMORSKIM.

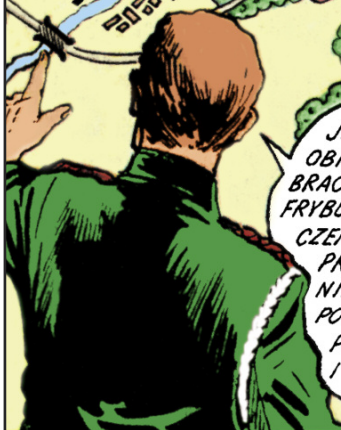
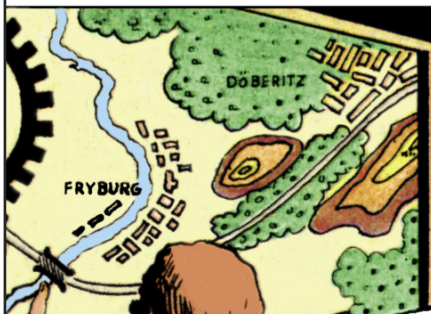
"POMMERNSTELLUNG" BRONIŁ DOSTĘPU NAD BAŁTYK I DO ODRY, W GĘB TRZECIEJ RZESZY. O KAŻDE MIASTO, O KAŻDY UMOCNIONY PUNKT TRWAŁY ZACIĘTE BOJE.

REJONU MIASTA DÖBERITZ, KTÓRE ZA PARĘ MIESIĘCY POWRÓCI DO STAREJ POLSKIEJ NAZWY DOBRZYŃ, BRONI DYWIZJA GRENADIERÓW DOWODZONA PRZEZ GENERAŁA PFISTERA.

DO TEJ WŁAŚNIE DYWIZJI PRZYDZIELONO KAPITANA KLOSSA.

SZTAB STACJONOWAŁ W MIEJSCOWOŚCI FRYBURG, W STARYM JUNKIERSKIM PAŁACU.

DOWÓDCA DYWIZJI WEZWAŁ KAPITANA KLOSSA I STURMBANNFÜHRERA KUSSAU, BY WYJAŚNIĆ IM SYTUACJĘ I PRZYDZIELIĆ NOWE ZADANIA.



JESLI POLACY PRZEŁAMIĄ NASZĄ OBRONĘ ZA RZEKĄ, A NALEŻY TO BRAC POD UWAGĘ, TEN MOST POD FRYBURGIEM MA DLA NAS OGROMNE ZNACZENIE, PONIEWAŻ MUSZĄ PRZEJŚĆ PRZEZ NIEGO NASZE ODDZIAŁY. NIE WOLNO DOPUŚCIĆ, BY WYKORZYSTALI TO POLACY. MOST ZOSTANIE WYSADZONY W POWIETRZE, ALE W OSTATNIEJ CHWILI I WYŁĄCZNIE NA MOJ OSOBISTY ROZKAZ, JASNE?

TAK JEST, PANIE GENERALE.

W SZTABIE DYWIZJI. PRZED MAPĄ STOJĄ: GEN. PFISTER, KLOSS I KUSSAU.

AKCJA LIŚC DĘBU.



TEJ NOCY OTRZYMAŁEM POSIĘKI. PUŁK GRENADIERÓW OBSADZIŁ LAS WEIPERT. KAPITAN KLOSS SPRAWDZI DYSLOKACJĘ PUŁKU. STURMBANNFÜHRER KUSSAU ZAMELDUJE MI O STANIE DYSCYPLINY I PORZĄDKU W ODDZIAŁACH PIERWSZEJ LINII. SA JESZCZE JAKIEŚ SPRAWY?

TAK, SPRAWA PORUCZNIKA KAHLERTA.



KAHLERTA POSTAWIĆ PRZED SĄDEM POŁO-
WYM I ROZSTRZELAĆ. WBRĘW ROZKAZOWI
ODDAŁ BOLSZEWIKOM WIEŚ
KLAUDORF.

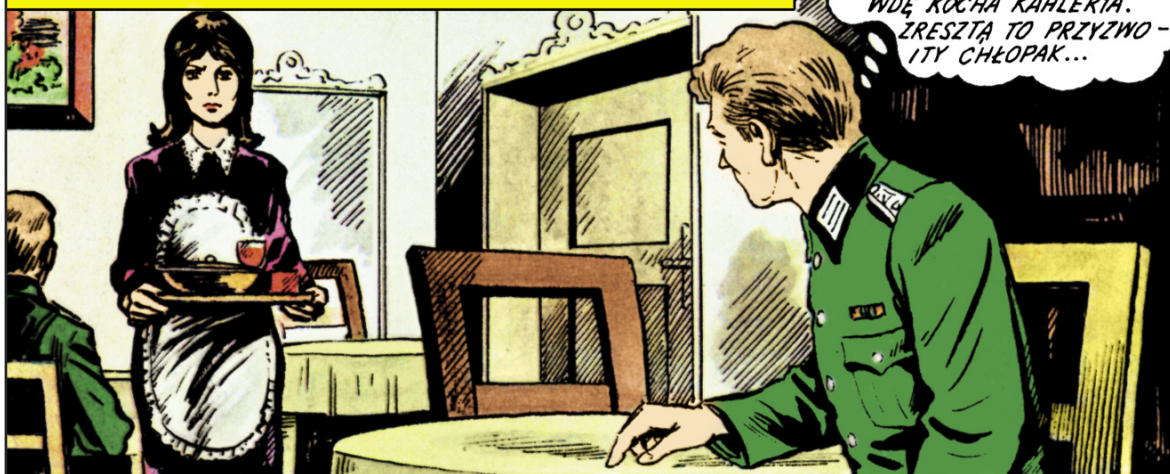
ZAJĄŁ LEPSZE PO-
ZYCJE OBRONNE...



ZNA PAN ROZKAZ FÜHRERA? ZADNEJ
POBŁAZLIWOŚCI! MUSIMY BYĆ TWARDZI
I BEZWZGLĘDNI!

TAK JEST,
PANIE GENERALE.
HEIL HITLER!

W KASYNIE OFICERSKIM, MIESZCZĄCYM SIĘ W PAŁACU. PRACU-
JE TU JAKO KELNERKA FRANCUZKA - SIMONE.



BIEDNA SIMONE. ONA NAPRA-
WDĘ KOCHA KAHLERTA.
ZRESZTĄ TO PRYZWO-
ITY CHŁOPAK...



PANIE KAPITANIE, NA MI-
ŁOŚĆ BOSKĄ, CZY TO
PRAWDA?

PRAWDA, SIMONE.



NA PEWNO PAN GARDZI
MNĄ ZA TO, ŻE POKOCHA-
ŁAM NIEMCA I RALFEM,
ŻE ZADAJE SIĘ Z FRAN-
CUZKĄ. ALE PRZECIEŻ
TRZEBA MU POMÓC. ON
NIE ZROBIŁ NIC ZŁEGO!
PAN DOBRZE O TYM
WIE, HANS!



SIMONE PODESZŁA DO STOLIKA, PRZY KTÓRYM USIADŁ KUSSAU.

